

Witamy uczestników Wojewódzkiej Narady Drobnej Wytwórczości

Dziś w numerze „Nowy Świat”

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY TEL NIK

Rok VII Wyd. A B

Nr 282 (2380)

Cena 30 gr

Poznań, niedziela/poniedziałek 28/29 października 1951 r.

Dla uczczenia 34 rocznicy Rewolucji Październikowej

Robotnicy i chłopci meldują o wykonaniu i przekroczeniu zobowiązań

Robotnicy i chłopci pracujący meldują o wykonaniu i przekroczeniu zobowiązań podjętych dla uczczenia 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Huty „Florian” do 12 bm. wyprodukowała dodatkowo 500 ton surowki. W dniu 23 bm. zameldowała o wykonaniu dodatkowych zobowiązań, tj. o wytopie dalszych 500 ton surowki. W Hucie „Batory” na czoło współzawodniczących w Cynie wysunęła się ambitna załoga stalowni, która wyprodukowała już 137,5 tony stali ponad plan.

Górnicy meldują

Po meldunku z kopalni „Eminencja”, która pierwsza przedterminowo zreali-

zowała swój Czyn Październikowy, o przekroczeniu zobowiązań donoszą górnicy z kopalni „Dębieńsko”. Załoga tej kopalni zobowiązała się w Cynie wydobyć 3200 ton węgla ponad plan do dnia 22 października br. Górnicy wydobyli już ponad 6200 ton, czyli przekroczyli swe zobowiązanie o 3 tys. ton węgla.

Czyn marynarzy

Załoga statku „Nysa” jedna z pierwszych wykonała swe zobowiązanie październikowe. M. in. załoga maszynowa dokonała całkowitego przeglądu i wymiany części głównego silnika, konserwacji części zapasowych oraz wymalowała komin.

Zwycięsko brzmia meldunki marynarzy motorowca „Kraków”, którego załoga wykonała roczny plan przewozów. W czasie wykonywania zobowiązań październikowych statek ten przewoził już dodatkowo ponad 5 tys. ton towarów, a w ostatnim rejsie załoga zaoszczędziła 6 ton węgla.

Elektryfikacja zagrody chłopskiej

Czyn Październikowy robotników Szczecińskiego przedsiębiorstwa Elektryfikacji Rolnictwa przyniósł chłopom - spółdzielcom ze wsi Strzelce-Garbno światło elektryczne w mieszkaniach i zabudowaniach gospodarskich.

Łódź otrzyma piekarnię - gigant

W Łodzi z wielkim zapędem realizują swe zobowiązania

Spadają wolnorynkowe ceny ziemniaków

Znaczna poprawa i przekraczanie dziennych planów skupu ziemniaków spowodowały przełom na wolnym rynku i zapoczątkowały poważną obniżkę cen.

W woj. bydgoskim, gdzie chłopci niezależnie od wykonywania obowiązków dostaw dla państwa sprzedają również ziemniaki bezpośrednio do siebie, nie przekraczają się na ogół cen ustalonych dla planowego skupu. Na targach w Bydgoszczy przeciętne ceny wynoszą 45-48 zł, a w Grudziądzu 35 zł za 100 kg.

Od 30 do 40 zł za 100 kg waha się cena ziemniaków w Chełmie, Lublinie i Krasnym Stawie. Również w innych województwach ceny ziemniaków spadają.

wiązania budowniczo wielkiej piekarni-giganta, której zdolność produkcyjna wyniesie 32 tony pieczywa dziennie. Robotnicy i inżynierowie nie szczędzą sił, aby zgodnie ze swym przyrzeczeniem oddać ten wielki obiekt do użytku ludności robotniczej Łodzi już w dniu 7 listopada.

Hasła Komitetu Centralnego WKP(b) z okazji XXXIV rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej

MOSKWA (PAP)

Komitet Centralny Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) ogłosił hasła z okazji XXXIV rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Hasła te głoszą:

Niech żyje XXXIV rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej!

Bratnie pozdrowienia dla wszystkich narodów, walczących przeciwko agresorom i podległym do nowej wojny, o pokój, demokrację i socjalizm!

Bratnie pozdrowienia dla wielkiego narodu chińskiego, utrwalającego pomyślnie ustrój demokracji ludowej! Niech żyje niezłomna przyjaźń Chińskiej Republiki Ludowej i Związku Radzieckiego - trwała gwarancja pokoju i bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie!

Bratnie pozdrowienia dla meżnego narodu koreańskiego, prowadzącego bohaterską walkę przeciwko obcym najeźdźcom o wolność i niezawisłość swej Ojczyzny!

Pozdrowienia dla demokratycznych sił Niemiec, walczących przeciwko zbrodniczemu planom przekształcenia Niemiec Zachodnich w bazę imperialistycznej agresji w Europie!

Pozdrowienia dla sławnych patriotów Jugosławii, którzy prowadzą walkę wyzwolenia z faszystowskim reżimem kłiki Tito, o niezależność swej Ojczyzny od imperialistów!

Braterskie pozdrowienia dla narodów krajów kolonialnych i zależnych, walczących przeciwko imperialistycznym ciemnocem o wolność i niezależność narodową!

Niech żyje przyjaźń narodów Anglii, St. Zjednoczonych i Związku Radzieckiego w ich walce o pokój na całym świecie!

Lud pracujący wszystkich krajów! Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca! Rozszerzajcie i utrwalajcie międzynarodowy front zwolenników pokoju!

Zwolennicy pokoju na całym świecie! Walczcie o zawarcie Paku Pokoju między wielkimi mocarstwami! De-

Prezydent Pieck powrócił z Pragi do NRD

BERLIN (PAP)

W piątek prezydent Wilhelm Pieck wraz ze swym otoczeniem wrócił z trzydniowej wizyty przyjaźni w Pradze. Na placu przed dworcem zgromadził się wielotysięczny tłum mieszkańców Berlina, ażeby powitać prezydenta i delegację rządową NRD.

Nowy parowóz polskiej konstrukcji

WARSZAWA (PAP)

Fabryka Lokomotyw im. Feliksa Dzierżyńskiego w Chrzanowie przekazała ostatnio Polskim Kolejom Państwowym do eksploatacji pierwszy parowóz nowego typu 0-49.

Konstrukcja parowozu opracowana została przez polskich inżynierów z biura Konstrucyjnego Przemysłu Taboru Kolejowego w Poznaniu, którzy w dużej mierze wzorowali się na przodującej technice radzieckiej i za wzór obraли sobie doskonały osobowy parowóz radzieckiego typu SU.

Przodujący ludzie drobnej wytwórczości



Henryk Zaworski



Teodozja Ber

Inż. PAWEŁ KANIUT jest laureatem państwowej nagrody II stopnia. Urodził się 27. 4. 1919 r. w Radziomkowie Śląskim obecnie pracuje w Spółdzielni Pracy „Radiotechnik” w Katowicach. Opracował metodę i uruchomił produkcję kryształów piezo-elek-

spieszającą produkcję desek szarpakowych. TEODOZJA BER jest przodownicą pracy i racjonalizatorką w Fabryce Kół w Lesznie. Wykonuje przeciętnie 168 proc. normy.

trycznych dla potrzeb górnictwa radiofonii.

FRANCISZEK MAZGAJ, laureat państwowej nagrody II stopnia, urodził się 10. 3. 1909 r. w Andrycho- wie, pracuje w Państwowej Wytwórni Desek Szarpakowych w Białej.



Andrzej Smogół

Jest stolarem brygadzi- stą. Jako wielokrotnie racjonalizator odznaczony został Krzyżem Zasługi. Opracował i wykonał wiertarkę 4-wrzecionową przy-

spieszającą produkcję desek szarpakowych. „Polski Piec” w Poznaniu osiąga przeciętnie 150% normy.

BOLESŁAW SŁOWIŃSKI racjonalizator, wykonał ze złomu wiertarkę.

HENRYK ZAWORSKI z poznańskich Zakładów Przemysłu Metalowego wykonuje 375% normy.

SEWERYN SZCZĘŚNIAK młodzieżowy przodownik pracy w poznańskich Zakładach Przemysłu Metalowego osiąga 154% normy. (Ben)



inż. Paweł Kaniut



Franciszek Mazgaj

6 rocznica nacionalizacji przemysłu w Czechosłowacji

W dniu 9 maja 1945 roku bohaterska Armia Radziecka wyzwoliła Pragę, stolicę Czechosłowacji. W ten sposób naród czechosłowacki uzyskał wolność i stał się gospodarzem we własnym kraju.

W kilka miesięcy później, w dniu 28 października 1945 roku, na wniosek Komunistycznej Partii Czechosłowacji, partie wchodzące w skład Frontu Narodowego uchwaliły nacionalizację banków, towarzystw ubezpieczeniowych, kopalń i wielkiego przemysłu.

Nacionalizacja kluczowych przedsiębiorstw czechosłowackich stała się niezwykle ważnym czynnikiem w dziele utrwalenia ustroju ludowo-demokratycznego Czechosłowacji. Zadała ona piorunujący cios burżuazji, usuwając podstawy jej panowania, a jednocześnie niesłychanie wzmocniła potęgę polityczną mas pracujących.

Obrzynie znaczenie tej reformy ujawniło się w

kilka lat później, gdy reakcja czechosłowacka, wyszukując trudności młodej Republiki Ludowej - Demokratycznej, wywołane długotrwałą suszą 1947 r., usiłowała w drodze spisku obalić władzę ludową i przywrócić ustrój kapitalistyczny.

W lutym 1948 roku zdradziecka burżuazja czechosłowacka, wspierana przez agentów dyplomatycznych imperializmu brytyjskiego, amerykańskiego i francuskiego, podjęła próbę obalenia władzy ludowej w Czechosłowacji przy pomocy spisku. Dzięki czujności Partii Komunistycznej Czechosłowacji i jednomyślnemu poparciu mas pracujących dla władzy ludowej, spisek został udaremniony.

Po zwycięstwie lutym 1948 roku przed narodem czechosłowackim otworzyła się dopiero prawdziwa droga do budowy socjalizmu. Historyczne reformy oddały przemysł, finanse, handel zagraniczny, komunikację i inne

kluczowe pozycje w ręce ludu, ziemia obszarowa przeszła w ręce chłopów. Gospodarka planowa zastąpiła chaotyczną, rabunkową gospodarkę kapitalistyczną.

Dwuletni plan gospodarczy umożliwił odbudowę kraju ze zniszczeń wojennych i grabieży hitlerowskiego okupanta, podnosząc wydatnie dobrobyt ludności. Obecnie Czechosłowacja znajduje się w trzecim roku realizacji planu pięcioletniego, otwierającego przed tym krajem perspektywę wspólnego i szczęśliwego życia jego mieszkańców.

W lutym 1951 roku plenum Komunistycznej Partii Czechosłowacji powzięło uchwałę o zwiększeniu zadań planu pięcioletniego w celu przyspieszenia tempa budownictwa socjalistycznego. Podczas, gdy pierwotny plan ustalał wzrost produkcji przemysłowej o 57 proc. w ciągu 5 lat, to obecnie zadanie to wzrosło do 98

(Ciąg dalszy na str. 2)

W dniu dzisiejszym o godzinie 9,30 rozpoczyna się narada poświęcona omówieniu osiągnięć i braków drobnej wytwórczości w Wielkopolsce

zorganizowana przez redakcję Głosu Wielkopolskiego

Narada odbędzie się w sali Domu Prasy przy ul. Grunwaldzkiej 19 (wejście z ul. Marcelińskiej)

Churchill tworzy nowy rząd

Do godziny 22.30 znane były wyniki wyborów do Izby Gmin dotyczące 518 mandatów z ogólnej liczby 625. Konserwatyści uzyskali 318 mandatów (o 23 więcej niż w poprzednich wyborach). Labouryści 293 mandaty (o 20 mniej). Liberalowie 5 mandatów (o 3 mniej). Inni 2 mandaty.

Wyniki dotyczące 7 pozostałych okręgów ogłoszone zostaną później.

Po dymisji rządu labourystowskiego król przyjął przywódcę konserwatystów W. Churchilla i powierzył mu misję utworzenia nowego rządu. Churchill przyjął misję i zakomunikował, że skład nowego rządu zostanie ogłoszony dnia 27 bm.

Wieś wzmacnia tempo dostaw pomyślny przebieg skupu zboża i ziemniaków

Sprzedaż zboża państwu wzmacnia się z każdym dniem we wszystkich województwach. Do dnia 24 bm. włącznie ponad 70 proc. rocznego planu skupu zboża wykonywały następujące powiaty w poszczególnych województwach:

W woj. katowickim - powiaty: Zawiercie - 111,8 proc., Tarnowskie Góry - 104,7 proc., Bielsko - 102,7 proc., Będzin - 83,7 proc., Rybnik - 83,6 proc., Cieszyń - 80,4 proc., Katowice - 77,5 proc., Lubliniec - 70,2 proc.

W woj. poznańskim - powiaty: Pila - 90,5 proc., Września - 77,7 proc., Leszno - 71,1 proc.

W woj. krakowskim - powiaty: Żywiec - 82,5 proc., Nowy Sącz - 75,4 proc., Chrzanów - 73,4 proc., Mysłowice - 72,9 proc.

W woj. wrocławskim - powiaty: Milicz - 81,7 proc., Syców - 78,4 proc.

W woj. warszawskim - powiat Radzymin - 70 proc.

W woj. opolskim - powiaty: Namysłów - 76,3 proc., 1 Brzeg - 70,2 proc.

W woj. kieleckim - powiat koński - 82 proc.

W woj. rzeszowskim - powiaty: Gorlice - 83 proc., Lesko - 78 proc., Krosno - 76 proc., Nisko - 74 proc.

W woj. szczecińskim - powiat Wolin - 74 proc.

W ciągu ostatnich 5 dni dostawy zboża wzrosły się znacznie. Pod względem przyspieszenia tempa przoduje woj. krakowskie, w którym w okresie od 20 do 25 bm. dzienne dostawy zboża do punktów skupu wzrosły z 555 ton do 1.248 ton, co stanowi

najwyższy dotychczasowy wynik jednodniowego skupu w tym województwie.

W ciągu tych samych 5 dni dzienne rezultaty skupu zboża wzrosły w woj. kieleckim o 95 proc., lubelskim o 89 proc., kosiński o 85 proc., gdańskim i opolskim o 65 proc., olsztyńskim o 78 proc., szczecińskim o 67 proc., wrocławskim o 55 proc., rzeszowskim o 62 proc., zielonogórskim o 46 proc. itd. W woj. poznańskim, największym w kraju okręgu zbożowym, skup w dniu 25 bm. był o 1.300 ton wyższy niż w dniu 20 bm.

Korespondenci donoszą z całego kraju o dalszym nasileniu sprzedaży ziemniaków. Odczuwa to wyraźnie ludność miast, której zaopatrzenie w ziemniaki wciąż wzrasta.

SPRZEDAŻ ŻYWCA

W ostatniej dekadzie października w wielu gminach obserwuje się dość znaczny wzrost podaży żywca, przeważnie z kontraktacji. W woj. gdańskim przoduje w skupie żywca pow. leboński, który do dnia 24 bm. wykonał 86,7 proc. planu miesięcznego, a na drugim miejscu znajduje się pow. gdański.

Meldunki z pow. starogardzkiego również mówią o stopniowym zwiększaniu się hodowli trzody chlewniej. M. in. w gromadzie Wysoka średniolny chłop Belczewski zakontraktował 10 sztuk z 14 posiadanych świń.

Pasy leśne chronią od suszy

20 października 1948 r. rząd radziecki i partia komunistyczna przyjęły z inicjatywy Stalina uchwałę o planowym przeobrażeniu przyrody w stepowych i leśno-stepowych okęgach ZSRR. Ten gigantyczny plan ma na celu zapewnić stabilizację urodzajów na ogromnej powierzchni 120 milionów hektarów. Wprowadzenie trawopolnego płodozmianu, zasadzenie leśnych pasów ochronnych, budowa stawów i zbiorników wody zapewnią rolnictwu tych terenów trwałą urodzaj i zabezpieczą je przed klęską suszy.

Przypomnijmy niektóre dane ilustrujące rozmach i skalę prac. Ośiem wielkich pasów leśnych zakładanych na koszt państwa obejmie powierzchnię 117,9 tys. ha i ciągnąć się będzie na przestrzeni 5320 km, przechodząc przez 16 obwodów ZSRR. Zielona zasłona przegrodzi drogę na pola kochozowe gorącym wiatrom wiewającym z pustyni.

Dzięki pomocy państwa radzieckiego, w latach 1949 — 1965 stworzone zostaną również ochronne pasy leśne na polach kochozowych, obejmując powierzchnię 5709 tys. ha. Założonych będzie 44 tys. stawów i zbiorników wodnych, w celu nawodnienia pól i produkcji energii elektrycznej. W całym Związku Radzieckim powstanie ogółem 2 miliony kilometrów leśnych pasów ochronnych szerokości dwudziestometrowej. Zebrane w jeden masyw leśny pokryłyby one terytorium 60 tys. kilometrów kwadratowych, a więc równie powierzchnię Belgii i Holandii razem wziętych.

Trzy lata trwa nie mające w historii ludzkości precedensu, planowe, oparte na zasadach naukowej natarcie na suszę. Zasadzono już ponad 2 miliony hektarów lasu, wybudowano wiele stawów i zbiorników wody. Aby zrozumieć tempo i rozmach prac, wystarczy powiedzieć, że w ciągu wiosny 1951 r. w Związku Radzieckim zasa-

dżono więcej drzew, niż w USA w ciągu całego stulecia. Pas ochronny Kamyshyn-Stalingrad, zaprojektowany na 1963 r., został już w zasadzie założony. Pas ten nazwano „trasą młodości”, na część komсомолców, którzy go sadzili. Wiosną 1951 r. zakończono prace przy pasie Biełgorod-Don, długości 500 km.

Stalinowski plan przeobrażenia przyrody dysponuje potężną bazą techniczną. W ciągu trzech lat powstało w ZSRR ponad 360 państwowych stacji ochrony lasów, wyposażonych w najnowszy sprzęt techniczny: dziesiątki tysięcy traktorów, buldożerów, siewników, maszyn do sadzenia drzew, itd.

Znany uczyony akademik Łysenko, kontynuator dzieła wielkiego Miczurina, wniósł nieoceniony wkład w dzieło budowy leśnych pasów ochronnych, opracowując znakomitą metodę sadzenia drzew, tzw. metodę gniazdkową, ułatwiającą i przyspieszającą pracę.

W ciągu wielu stuleci miliony chłopów bezskutecznie walczyło z największą klęską rolnictwa — suszą. Ale chłop w państwie kapitalistycznym jest i będzie bezbronny wobec żywiołów przyrody. Żadne państwo kapitalistyczne nigdy nie podejmowało i nie może podjąć istotnej walki o przeobrażenie przyrody. Przeciwnie, zdarza się nader często, że w państwach tych dewastuje się bezmyślnie dobra natury. Za przykład mogą służyć Sta-

ny Zjednoczon. A.P., gdzie od XVIII w. wskutek rabunkowej gospodarki wytrzebiono 144 miliony hektarów lasu. Spowodowało to katastrofalne rozszerzenie się erozji gleby, która według danych amerykańskiej statystyki objęła 470 milionów hektarów ziemi.

Jedynie w warunkach ustroju socjalistycznego, w państwie radzieckim, które posiada planową gospodarkę, w którym istnieje entuzjazm dla wielkich spraw budownictwa komunistycznego — możliwa jest realizacja gigantycznych planów przeobrażenia przyrody.

I. Czodryszwili

Ludzie pracy woj. poznańskiego zwycięsko realizują Czyn Październikowy

W większości zakładów pracy realizacja zobowiązań podjętych dla uczczenia 34 rocznicy Rewolucji Socjalistycznej dobiega końca. W wielu wypadkach są one znacznie przekraczane względnie wykonywane przedterminowo.

W Zakładach Przemysłu Metalowego im. J. Stalina Dział W1 — Fabryka Odlewów wywiązała się ze swych zobowiązań już dnia 22 bm w 100 proc. Podobnie straż pożarna Zakładów w 100 proc. zrealizowała swój Czyn. W całych Zakładach Czyn Październikowy zrealizowano dotąd w 80 proc. A warto wiedzieć, że zobowiązania, których wartość pierwotna wynosiła 1.590 tys. zł podwyższono na wieść o wypowiedzi Józefa Stalina w sprawie bomby atomowej do 1.641 tys. złotych.

Dalsze transporty ziemniaków z NRD przybywają do Polski

W Niemieckiej Republice Demokratycznej załadowano już 29 000 ton ziemniaków z przeznaczeniem do Polski. Znaczną część załadowanych transportów przybyła już do Polski.

Specjaliści-rzeczoznawcy stwierdzają wyborowy gatunek importowanych z NRD ziemniaków. Ziemniaki są wysokiej jakości — zupełnie bez odpadu.

Przewiduje się, że całość bieżących dostaw z NRD, tj. 100 000 ton ziemniaków, zakończona będzie w okresie 7—12 listopada br.

Księża katolicycy Wybrzeża apelują do wszystkich duchownych

W Gdańsku odbyła się ostatnio narada duchownych katolickich, którzy w liczbie 90 przybyli ze wszystkich powiatów Wybrzeża. Na naradzie omawiano sprawę udziału duchowieństwa w walce o pokój i realizacji wielkich zadań planu 6-letniego.

Zebrani księża zdecydowanie potępił tę część niemieckiego duchowieństwa katolickiego, która pod przewodnictwem kardynała Fryngsa i Fauthabera podsyca ducha nienawiści do narodu polskiego, czerpiąc swe natchnienie z Watykanu.

W ożywionej dyskusji zabierało głos wielu księży. Na zakończenie narady księża uchwaliли apel do wszystkich duchownych. W apelu tym czytamy m. in.:

„Doceniając osiągnięcia naszego rządu ludowego i całego społeczeństwa w odbudowie kraju, w budowaniu nowych fabryk, nowych ośrodków pracy, nowych miast i osiedli, wzywamy wszystkich duchownych, aby w myśl uczuć patriotycznych i miłości do swej ojczyzny popierali słowem i czynem wszelką podjętą przez Polskę Ludową pracę, zmierzającą do podniesienia siły i dobrobytu naszej ojczyzny, utrwalenia wkładu narodu polskiego w walkę o pokój na ziemi.

Podjąć powinniśmy wielką akcję gospodarczą, która — ożywiona rzetelnym patriotyzmem — stanie się konkretnym wyrazem zapewnienia wzajemnej pomocy w budowie lepszego jutra.

Wzywamy Was, Bracia Kapłani, abyście stanęli do zdecydowanej walki z wszelkimi formami szkodliwej polityki w budowie państwa.

Musimy położyć na szali cały nasz autorytet kapłański, musimy użyć całej naszej powagi ojcowskiej, wytypić i piętnować wszelkie formy spekulacyjne, podbijanie cen, tajny ubój itd. Obowiązkiem naszym jest również zwalczać szkodliwe plotkarstwo polityczne, mające na celu podważanie zaufania do Rządu Polski Ludowej.

Na zebraniu księży w Krakowie uchwalona zo-

stała rezolucja, w której czytamy m. in.:

„Duchowieństwo nasze go województwa wezwę oddanych swej pieczy wiernych, aby dostarczali terminowo zboże i inne ziemiopłodów, aby dotrzymali warunków kontraktacji trzody chlewnej, aby wpłacali sumiennie i bez zwłoki podatki — słowem, aby wszyscy katolicy spłacili swój obywatelski dług wobec swojego państwa, wobec naszej wspólnej matki — Ojczyzny.

Podjąć powinniśmy wielką akcję gospodarczą, która — ożywiona rzetelnym patriotyzmem — stanie się konkretnym wyrazem zapewnienia wzajemnej pomocy w budowie lepszego jutra.

Wzywamy Was, Bracia Kapłani, abyście stanęli do zdecydowanej walki z wszelkimi formami szkodliwej polityki w budowie państwa.

Musimy położyć na szali cały nasz autorytet kapłański, musimy użyć całej naszej powagi ojcowskiej, wytypić i piętnować wszelkie formy spekulacyjne, podbijanie cen, tajny ubój itd. Obowiązkiem naszym jest również zwalczać szkodliwe plotkarstwo polityczne, mające na celu podważanie zaufania do Rządu Polski Ludowej.

Na zebraniu księży w Krakowie uchwalona zo-

Świat w kilku wierszach

NOWY JORK. — Przeszło 2000 marynarzy brazylijskich z ogólnej liczby 16.000 członków składu osobowego brazylijskiej marynarki wojennej, zażądało zwolnienia ze służby, albowiem nie chcą być mięsem armatnim w agresywnej wojnie imperialistycznej. Taka postawa marynarzy wywołała popłoch w brazylijskich kołach rządowych.

KOPENHAGA. — W Danii podwyższono czynsz mieszkaniowy o 33 proc.

MOSKWA. — Odbył się tu uroczysty wieczór, poświęcony 30-leciu pracy artystycznej i 50 rocznicy urodzin założyciela i kierownika Państwowego Teatru Kukielek, artysty ludowego RFSSR — S. Obraczowa. Kukielek Obraczowa znane są w całym Związku Radzieckim oraz w krajach demokracji ludowej, w tej liczbie i w Polsce.

PRAGA. — Obroty towarowe między Czechosłowacją a NRD wzrastały w szybkim tempie. W roku 1950 udział importu i eksportu czechosłowackiego w stosunkach handlowych z Niemiecką Republiką Demokratyczną wzrósł o 71 proc. w porównaniu z rokiem 1949.

WIEDEŃ. — W parlamencie austriackim rozpoczęła się dyskusja nad projektem budżetu na 1952 r. Minister finansów wskazał w sprawozdaniu, że deficyt w nowym budżecie austriackim osiągnie 117 milionów szylingów.

PARYŻ. — W Panmundo nie odbyło się w piątek kolejne posiedzenie delegacji koreańskiej Armii Ludowej i ochotników chińskich oraz delegacji amerykańskiej, prowadzących rokowania o rozejm w Korei.

Kulacy sabotują plany odstaw Surowe kary dla opornych bogaczy

WARSZAWA (PAP) Wśród mało- i średniorolnych chłopów sumiennie wypełniających obowiązki obywatelskie w skupie ziemiopłodów i spłacie należności podatkowych, coraz silniej wzrasta oburzenie na tych kulaków, którzy sabotują wykonanie swoich powinności i podjudzają swych sąsiadów do niewykonywania obowiązków wobec państwa ludowego.

Organa sprawiedliwości, stojące na straży ludowej praworządności, wszczynają dochodzenie przeciwko tym, którzy tę praworządność naruszają i swą wrogą robotą starają się utrudniać skup

Tygodnik dla robotników i pracowników PGR

W początku grudnia b. n. ukazał się pierwszy numer tygodnika „Robotnik Rolny”, przeznaczonego dla robotników i pracowników PGR. Pismo to będzie organem prasowym Ministerstwa PGR i Zw. Zaw. Pracowników Roln. Stawia ono sobie za zadanie nie tylko informować robotników rolnych o najważniejszych wydarzeniach politycznych i gospodarczych w kraju i zagranicą, ale przede wszystkim wyjaśnić im rolę i zadania PGR w procesie przebudowy ustroju rolnego w Polsce, mobilizować ich do wykonania zadań produkcyjnych oraz podnosić ich wiedzę fachową.

Rząd egipski przerywa dostawę żywności dla wojsk angielskich

MOSKWA (PAP) Jak donosi z Kalru agencja TASS, dziennik „Al Mysi” podaje, że po dłuższej naradzie w ministerstwie apropracji, minister apropracji Ahmed Hamza Bei oświadczył, iż odstąpił jego ministerstwo od wszelkich zobowiązań wobec wojsk angielskich, znajdujących się w strefie Kanału Sueskiego.

ziemiopłodów oraz hamować wykonanie gromadzkich planów. W sprawach takich wypadki już pierwsze wyroki.

Na 18 miesięcy więzienia skazany został bogacz Stanisław Głaz ze wsi Wola Węclawska, w pow. miechowskim. Rozprawa przeciwko Głazowi, odbywająca się w Miechowie, ścigała wielu chłopów, a wśród nich sąsiadów Głaza, którzy zeznawali jako świadkowie. Wszyscy oni z oburzeniem napietowali kulaka, który — jak to udowodniono w czasie rozprawy — nie tylko złośliwie uchylał się od wypełnienia obowiązków, ale podburzał innych chłopów we wsi przeciw dostawom towarowym i spłacie należności finansowych wobec państwa.

Podobna rozprawa odbyła się w Zarnowcu w pow. Olikski, przeciw kulaczce Anieli Ciapa, właścicielce 15-hektarów dobrej ziemi we wsi Małoszyce.

A. LAWRENTIEW ambasadorem ZSRR w Czechosłowacji

MOSKWA (PAP) Prezydent Rady Najwyższej ZSRR mianował dotychczasowego wiceministra spraw zagranicznych Anatola Lawrentiewa ambasadorem Związku Radzieckiego w Republice Czechosłowackiej.

6 rocznica nacionalizacji przemysłu w Czechosłowacji

(Dokończenie ze str. 1) proc. ziemniaków, 57,4 proc. lnu. Należy do nich 20,2 proc. bydła.

Wszystkie te przemiany wybitnie podnoszą dobrobyt mas pracujących. Budowa nowych kopalń, hut, zakładów chemicznych i wielkich elektrowni wodnych zmienia oblicze kraju. Zmienia się również życie całych rejonów i obwodów, które pod panowaniem kapitalistycznym były zacofane.

Nowym życiem tętni Słowacja, niegdyś rezerwat nędzy, ciemnoty i zacofania.

Radość i szczęście narodu, który widzi rozpajający się brząsk nowego życia, znajduje wyraz w entuzjastycznym twórczym mas. Współzawodnictwo socjalistyczne stało się zjawiskiem powszechnym, ogarniając najszersze masy pracujące. Walka o przedterminowe wykonanie planu, o oszczędność materiału, o przekroczenie norm, o obniżkę kosztów własnych i podnie-

szenie jakości towarów, o ulepszenia w pracy — stała się codzienną praktyką pracowników i robotników. W miarę nabywania tej walki, osiągnięcia narodu czechosłowackiego stają się coraz większe i coraz szybsze.

Oczywiście wszystkie osiągnięcia Czechosłowacji byłyby niemożliwe bez braterskiej pomocy Związku Radzieckiego i ścisłej współpracy z Polską i innymi krajami demokracji ludowej. Toteż naród czechosłowacki oddaje się Związkowi Radzieckiemu najgorętszymi uczuciami wdzięczności i przyjaźni, a wysiłki swe traktuje jako wkład w dzieło walki o pokój, prowadzonej pod przewodnictwem Związku Radzieckiego.

Wraz z setkami milionów ludzi na całym świecie, naród czechosłowacki pamięta dobrze słowa wielkiego Stalina, że narody ocalą pokój, jeżeli ujmą sprawę obrony pokoju we własne ręce. I te słowa stały się drogowskazem wysiłków narodu czechosłowackiego.

J. W.

O ile na początku października br. przebieg planowego skupu zboża, skupu żywyca, odstawy ziemniaków i wpłaty zobowiązań finansowych był w woj. poznańskim niepomysłny, to obecnie coraz więcej gmin i gromad wywiązuje się całkowicie ze swych zobowiązań wobec państwa.

Wskutek szerokiej pracy uświadamiającej prowadzonej na wsi, ogromna większość pracujących chłopów docenia rolę, jaką przypada im w uścisnieniu dotychczasowych trudności aprowizacyjnych i masowo podejmują apel gromady Bieczyny, która wezwwała wszystkie gromady woj. poznańskiego do współzawodnictwa w wykonaniu planów dostaw i wpłat. Nie wszędzie jednak osiągnięto dobre wyniki. W każdym powiecie znajdują się jeszcze gromady, które bądź to pod wpływem elementów spekulacji-kulackich, bądź to z winy słabej pracy aktywów gromadzkiego zlekceważyły swoje zadania.

O tym, że wykonanie wszystkich zobowiązań wsi jest bardzo ważne dla dalszego rozwoju gospodarczego kraju, zdają sobie sprawę chłopcy z Dziembowa, Rądkowa i Wyszynki w pow. chodzieskim, którzy zorganizowali zbiorowe odstawy ziemniaków. Podobne zrozumienie wykazali chłopcy z gminy Szamocin, Chodzież i Kaczory — produkujący dotychczas w spłacie podatku gruntowego i FOR-u. Wyniki te zależą w dużej mierze od pracy gminnych rad narodowych. W powiecie mogileńskim nie dość staranna opieka rozciągnęła gminne rady nad gromadami: Gąlczynek, Sztydłowo, Goryszewo, Olsza, Izdby, Szczepankowo, Rzeszyn i Duszno i dlatego skup zboża i ziemniaków, jak również spłata podatku i Narodowej Pożyczki są tam znacznie opóźnione.

Mylny z gruntu jest pogląd tych chłopów, pracowników rad terenowych i aktywistów, którzy sądzą, że jeśli jakaś gromada lub gmina wywiąże się w 100 proc. np. z podatku gruntowego i FOR-u, to pozostałe obowiązki może wykonywać żywiołowo. W takim wypadku traci znaczenie fakt, że np. gmina Kuźnica C., powiat Piła wykonała październikowy plan skupu zboża (do dnia 20 bm.) w 149 proc., lecz z odstawy ziemniaków wywiązała się zaledwie w 21,6 proc. Podobnie gmina Krzyż-Miasto w tym samym powiecie przekroczyła plan zbożowy o 32 proc., podczas gdy w sprzedaży ziemniaków użyła tylko 20,2 proc., a w spłacie FOR-u i Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich — 13 proc.

Opóźnienie wykonania zobowiązań finansowych w gm. Wieleń-Północ spowodowała pracownica GRN — Barbara Sobkowiak, która nie wywiązała się ze swoich obowiązków, podobnie jak sekretarz Przewidy PRN Chryst.

Ze przebiega skup zboża i ziemniaków w gromadzie Karmin, powiat Szamotuły. Chłopi tamtejsi nie odwołując dnia 22 bm. nadwyżkę zbożowych i ziemniaków do wiedli niezrozumienia swego obywatelskiego obowiązku, w przeciwieństwie do mieszkających gromad: Katy Ślaskie, Sośnie i Mariak, pow. Ostrowo, którzy wykonali już

roczny plan skupu zboża w 100 proc.

Tym, którzy w pierwszym rzędzie wywiązuja się ze swych zobowiązań wobec państwa, są mało i średniorolni chłopcy. Np. gromada Wolenica, pow. Krotoszyński, zamieszkała przeważnie przez małorolnych, wykonała plan odstawy ziemniaków w 120 proc. i zobowiązała się zakończyć przed terminem skup zboża. Małorolny gospodarz z gromady Kalkowskiej, pow. Ostrowo — Michał Barczak sprzedał ponad plan 210 kg ziarna, Jan Jaskulski z Cieszyńska — 112 kg, Piotr Luboński z Droszewa — 380 kg, Józef Konieczka, rolnik 5 ha z Parkowa w obornickim — 1737 kg. Brak uświadomienia społecznego, a nawet wręcz złą wolę wykazują natomiast ulegający wpływom kulaków chłopcy średniorolni, np. Michał Bachorz z Tarchała Małych, Walenty Wiewiór z Gorzyca lub Władysław Przygoda z pow. ostrowskiego, którzy nie odstawili dotąd ani kilograma zboża. Wiedząc, że nie dają sobie oni sprawy z tego, że uporem swoim wyrządzają krzywdę nie tylko państwu, ale i sobie samym, nie dają sobie sprawy z tego, że za tego rodzaju złą wolę dekret przewiduje kary.

W terminowym wykonaniu wszystkich zobowiązań wielką rolę odgrywa współzawodnictwo, które w powiecie obornickim przyniosło już wyniki w postaci zbiorowych odstaw zboża i ziemniaków, zorganizowanych ostatnio przez gromadę Baborówko i Popówko. Najgorszą w tym powiecie jest gromada Ślawienko, opóźniająca się w odstawie ziemniaków i zboża na skutek niezrozumienia stanowiska soltyśa) Bochyńskiego, żądającego od małorolnych chłopów zapłaty za przewóz ziemniaków do punktu skupu. Na wypadki takie powinny zwrócić uwagę powiatowe i gminne rady narodowe.

Wysoki stosunkowo procent wykonania wpłat II raty podatku gruntowego i FOR-u w powiecie ostrowskim osiągnęły gminy: Sośnie, Czarńsk i Odolanów-Miasto, a w powiecie średzkim gromada Węgierskie, produkująca ponadto w odstawie zboża. Wielką troskę o zaopatrzenie miast w produkty rolne wykazywali również chłopcy z gromady Wawrów, pow. Gorzów, którzy plan odstawy ziemniaków wykonywali w 499 proc i przykładem swoim zachęćli do przekroczenia planu gromadę Płomykowo.

(Opracowano na podstawie wiadomości nadesłanych przez korespondentów)

Państwo otacza opieką rodziny wojskowych

WARSZAWA (PAP) Miłość i przywiązanie całego narodu do ludowego Wojska Polskiego znajduje m. in. swój wyraz w opiece, jaką otaczane są rodziny żołnierzy.

Z szybko i skuteczną pomocą Stoł. Rady Narodowej spotkała się 21-letnia Daniela Puszkarska, której mąż odbywa służbę wojskową. Otrzymała ona odpowiednią pracę, dzięki umieszczeniu została w złożku, a ponadto zapewniono jej doradczą pomoc w postaci pieniędzy i odczęści.

Radosną wiadomością podzieliła się ona z mężem, który przyjechał do domu na urlop.

Górnicy dostarczają wysokowartościowy węgiel koksujący

WALBRZYCH (PAP) Górnicy dolnośląscy rozpoczęli już normalną eksploatację pokładów zawalonych, względnie zatopionych w latach międzywojennych.

Górnicy kopalni „Mieszkowski” uruchomili i szybko rozbudowali porzuconą od krywki, rozbudowaną w postaci nowoczesnej sztolni upadowej, w której zastosowano ostatnie zdobycze techniki górniczej. Uruchomienie sztolni pozwoliło górnikom na odsłonięcie wysokowartościowych i bogatych pokładów węgla koksującego.

Junacy SP wezmą udział w Marszach Jesiennych

W tegorocznych Marszach Jesiennych, które staną się wyrazem wdzięczności dla bohaterów Armii Radzieckiej i miłości dla naszego Ludowego Wojska — spontaniczny udział weźmie młodzież poznańskich hufców „Służby Polsce”.

Ze szturmówkami i transparentami w dłoniach, z radosną pieśnią na ustach staną do zawodów — na symbolicznym szlaku zwycięstw „Lenino — Berlin” — tysiące junaków i junaków Poznania. W konkurencji drużynowej poszczególne grupy przemierzają trasę trzy, pięć, osiem i dziesięciokilometrową. Za najliczniejszy udział, największy procent przybyłych na metę, najlepszą formę i dyscyplinę wyróżnione hufce odznaczane zostaną dyplomami.

Otwarcie Marszów nastąpi w dniu 28 bm. o godzinie 10 przy Pomniku Wdzięczności na stokach Cytadeli. (ia)

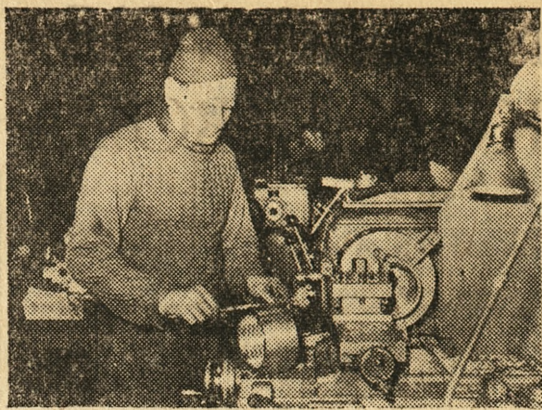
ŁOPATA...

Nie posiadam ogródka działkowego. Bardzo to żal, bo gdybym miał, to musiałbym się denerwować brakiem łopaty. Tak, jak jeden z naszych czytelników, ob. J. W.

Pisze on nam, że przed trzema miesiącami otrzymał ogródek działkowy i już go nawet w połowie przekopał, ale łopata pożyczona od sąsiadów. Zapewnia nas w swym liście, że pożyczanie łopaty i tłumaczenie, iż w całym Poznaniu nie można takiej kupić — nie należy do rzeczy przyjemnych.

Wierzymy mu w zupełności i dlatego wszystkim sklepom żelaza Centrali Handlowej Przemysłu Metalowego, Miejskiego Handlu Detalicznego i Samopomocy Chłopskiej przypominamy o tym, że łopaty są nam naprawdę potrzebne.

STASZ



Pracownicy Zakładów Przemysłu Metalowego im. J. Stalina w Poznaniu, dla uczczenia 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, podjęli szereg zobowiązań produkcyjnych. Na zdjęciu: Produkcja towarów Franciszek Kostrowicz, wyrabiający 170 proc. normy, podjął zobowiązanie podwyższenia wykonania normy o 10 proc. CAF — fot. Nowosielski

Spacerkiem

po Miejskiej Górze

Przy końcu sierpnia br. został tu otwarty Ogródek Jordaniowski, w którym były takie urządzenia jak: karuzela, 3 huśtawki i dwuletni basen. Działka Miejskiej Góry bardzo cieszyła się z tego prezentu MRN, ale krótka była jej radość, bo po tygodniu urządzenia zostały zniszczone. MRN nie potrafiła zabezpieczyć urządzeń przed starszą, niefrasobliwą młodzieżą, choć by przez wywieszenie tablicy z zaznaczeniem, w jakim wieku dzieci mogą korzystać z ogródka. Obecnie nienaprawione urządzenia stoją na boisku szkolnym, a dzieci przedszkolne nie mogą z niego korzystać.

Niegdyś piękny zieleńiec zdołał rynek Miejskiej Góry. Ale w tym roku dzieci przedszkolne urządziły sobie w tym miejscu teren do zabawy, łamiąc i niszcząc piękne krzewy i kwiaty, a z wierzby zrobili huśtawkę. MRN mogłaby dać dzieciom inne miejsce do zabawy, a o zieleńcu trochę się zatroszczyć.

Ulica prowadząca do Strzelnicy (która ma być przemianowana na Dom Ludowy) wygląda jak łąka. Zarówno jezdnia, jak i chodniki porośnięte są wysoką trawą.

700-lecie Kostrzyna

Na początku listopada Kostrzyn (pow. Środa) będzie obchodził 700-lecie swego istnienia. W związku z tym powstał komitet, który zajmuje się przygotowaniem uroczystości. Od niedawna w dniach 16, 17 i 18 listopada. W pierwszym dniu na nadzwyczajnej sesji WRN zostanie wygłoszony referat o powstaniu Kostrzyna, a następnie zaślubin i aktywności obywateli miasta będą odznaczani. W dniu tym zostanie także otwarta wystawa pamiątek historycznych i dorobku miasta na wojnie, oraz wmurowana tablica pamiątkowa na ścianie Prezydium MRN. (kos)

Robotnicy pomagają chłopom

W ostatnim okresie ekipy montażowe Fabryki Porcelany i Porcelitu oraz Państwowego Ośrodka Maszynowego z Chodzieży nawiązały ścisły kontakt z chłopami w poszczególnych gromadach i wyremontowały 34 maszyny rolnicze. W spółdzielni produkcyjnej Zacharzyn, gdzie brak jest kowala rolnicy fabryczni dokonali kucia koni.

Również w życiu kulturalnym wsi poważną pomocą służą miejskie zespoły świetlicowe i artystyczne. (Ko)

Pracownicy

...POM w Murowanej Goślinie (pow. Oborniki) zatrudnia do ciężkich prac byłego portiera Franciszka Ciećmierskiego, pomimo zakazu lekarskiego?

...poczekalnia kolei wąskotorowej w Zaniemyślu ma opinię najgorszego lokalu w powiecie średzkim? Zamazane szyby, porozdzielane rozkłady jazdy i młodzież grająca w karty nie wymagają komentarzy.

...gromada Mieliszewo (powiat Oborniki) nie jest zradyonizowana, mimo że linia przebiega o 300 m od wsi?

...PPB w Lesznie nie kończy budowy chlewni w PGR Strzyżowice, rozpoczętej w 1949 r.?

...maszyny SOM-u w Luborzu (pow. Środa) stoją na podwórzu i przeważnie nie ma jeszcze bulek do śniadania?

...w barze PSS w Szamotułach o godz. 10 nie ma jeszcze bulek do śniadania?

...w restauracji ob. Pośrednika w Wilkowicach (pow. Leszno) wódkę i papierosy sprzedaje się pewnym nieletnim młodzieńcom, którzy często palą i piją?

...ekspedientka sklepu GS w Wilkowicach (pow. Leszno) bierze dla siebie towary na kredyt i płaci dopiero przy inwenturze? Jej ordynaryjna postawa wobec klientów także mogłaby ulec zmianie.

...w spółdzielni fryzjerskiej nr 2 w Kaliszu nie ma dostatecznej ilości krzeseł i popielniczek?

...w sklepie z gazetami ob. Lecińskiego w Obornikach nie można dostać czasopism radzieckich?

O większą opiekę nad dziećmi

Brak dozoru nad dziećmi, pozostawienie ich bez opieki często kończy się tragicznie. Wypadki niebezpieczne, których ofiarami stają się dzieci, a często także powodują poważne straty materialne, są u nas dość częste.

Zbyt wiele niestety przykładać przytoczyć by można na udowodnienie poprzednich twierdzeń. Przytaczamy tylko 3 z województwa zielonogórskiego, z ostatniej dekady września.

W gromadzie Żabno w pow. gorzowskim w zagrodzie rolnika Władysława Orpela, wybuchł pożar. Spo wodowały go dzieci, bawiące się w stodole zapałkami. Skutek tragiczny. Ginie w płomieniach 4-letni synek gospodarza, a pastwą płomieni pada i sto doła ze zbożem i oborą. Straty materialne sięgają 45 tysięcy złotych.

A oto drugi przykład. Nie pouczony odpowiednio 10-letni Michał Soban z gromady Budowa pow. Żagań, w czasie paszenia krów wspina się na żelazny szup do przewodów elektrycznych. Porażony prądem ponosi śmierć na miejscu.

W trzecim wreszcie wypadku pozostawiony bez opieki na ulicy Żaganian 2-letni Zbigniew Dutkiewicz wchodzi na znajdujący się w pobliżu tor kolejowy i dostaje się pod koła pociągu towarowego. Ponosi również śmierć na miejscu.

Oto trzy tylko tragiczne wypadki, których ofiarami padły pozostawione bez opieki dzieci.

Do takich wypadków bezwzględnie dopuszczać nie wolno. Dzieci i młodzież to przyszłość narodu polskiego, tak okropnie wyniszczoną w czasie ostatniej wojny, to przyszli budowniczowie lepszego jutra dla całego narodu. Władza ludowa troszcząc się o los i byt każdego człowieka troszczyć się najbardziej o dzieci. Dlatego konieczne jest zwiększenie nadzoru nad dziećmi. (wj)

OSTROWIE

W auli Liceum Żeńskiego została zorganizowana wystawa pt. „Stanisław Staszic”. Wystawa jest otwarta od dn. 26 października do 2 listopada br. w godzinach od 10 do 20.

W dniu 29 bm. o godz. 18 prelegent Tow. Wiedzy Pożecznej wygłosi w sali Teatru Miejskiego wykład nt. „ZSR — ostoją pokoju”.

W ostatnich dniach została otwarta przez Dyr. PKP Łódź Świecica dla podróżnych przy dworcu kolejowym w Ostrowie. Na pomieszczenie świetlicy została zużyta dotychczasowa poczekalnia kl. drugiej. Świecica ta jest należąca do zarządu — zaopatrzona w czasopisma, gry świetlicowe, najnowsze dzieła pisarzy polskich i radzieckich. (bdc)

NAGRODY dla najlepszych telefonistek

We współzawodnictwie zespołów telefonistek w woj. łódzkim w zakresie sprawnej obsługi abonentów I miejsce zdobyły telefonistki Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego w Łowiczu. Zwycięski zespół telefonistek został nagrodzony premiami pieniężnymi.

28 KRONIKA października



NIEDZIELA
Tadeusza
Słoneczko:
w. 6.40
z. 16.32
Księżyc:
w. 3.51
z. 15.24

Rano mgliście lub chmurno, w ciągu dnia rozpozdrożenie. Dniem temperatura maksymalna do +13 st. C. Wiatry słabe, przeważnie z kierunków wschodnich.

Dyżur pełni: Szpital Miejski nr 1 (chirurgia i internia), ul. Szkolna nr 14/16

Pogotowie P. C. K. — 6666 6667

Straz Pożarna: 1888 7777

Kom. Milicji Ob. — 6891

WYDAWCA: Instytut Prasowy „CZYTELNIK”.
REDAGUJE ZESPÓŁ. Redakcja: ul. Grunwaldzka nr 19 (II piętro), na rożku ul. Marcelesińskiej. Centrala tel. 62.70 i 64.75; dział miejski 79-88; dział depesz 64.75; nocny (dru karnia) 64.72.

PRENUMERATE przyjmują PPK „Ruch”. Poniżej: ul. Kantaka nr 8/9 i wszystkie zamieszkiwane placówki pocztowe. Cena prenumeraty: miesięcz. nie zł. 4.05; kwart. zł. 12.15; półrocz. zł. 24.30. Tel. prenumeraty 52-931. Tel. komisu 16-69. Konto PKO V.6714.

OGŁOSZENIA: Biuro ogłoszeń RSW „PRASA” w Poznaniu, ul. Gen. Świerczewskiego 3. Tel. 62-81. Konto PKO Poznań nr V-5220.110. Biuro czynne od godz. 7-18.30; w soboty od 7-14.30.

Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Marcina Kaspraka, Przedsiębiorstwo Państwowe Poznań, ul. Wawrzyska 39.

K-2-10789

Dni przyjęć naszego prawnika
Nasz radca prawny przyjmuje interesantów w Poniedziałki i Srody od godz. 18-20 w gmachu redakcji przy ul. Grunwaldzkiej 19, II piętro, pok. 63, wejście z ul. Marcelesińskiej.

Teatry

OPERA — niedziela g. 18.30 „Śnieżynka”, poniedziałek nieczynna, wtorek g. 19 „Tosca”, środa g. 19 „Cyrulik sewilski”, czwartek g. 19 „Opowiadanie Hoffmanna”, piątek g. 19 „Eugeniusz Oniegin”, sobota g. 19 „Goplana”.

POLSKI — niedziela g. 16 i 19 „Mizantrop”, poniedziałek nieczynny, wtorek, środa, czwartek i piątek g. 19 — „Mizantrop”, sobota g. 16 i 19 — „Mizantrop”.

NOWY — codziennie z wyjątkiem poniedziałku g. 19 „Głupi Jakub”.

KOMEDIA MUZYCZNA — niedziela g. 15.30 i 19 codziennie z wyjątkiem poniedziałku g. 19 „Wodewil Warszawski”.

MŁODEGO WIDZA — niedziela i poniedziałek g. 16 — „Domek kotki”, wtorek g. 18 — „Młoda Warszawa”, czwartek g. 16 „Domek kotki”, piątek i sobota g. 18 „Czerwony krakowal”.

Kina

APOLLO — poranek g. 10 „Siedmiu śmiałych”, g. 12, 14.30, 17 i 19.30 „Wielki obywatel”, cz. II.

BALTYK — poranek g. 10 i 12 „Krażownik Warg”, g. 15.30, 18 i 20.30 „Wielki obywatel”, cz. II.

MUZA — poranek g. 10 „Urwis Gawroch”, g. 12, 14, 16, 18 i 20 „Słuby kawalerskie”.

CO — GDZIE — KIEDY w POZNANIU

Kina

APOLLO — g. 14.30, 17 i 19.30 „Wielki obywatel”, cz. II.

Wystawy

Muzeum Narodowe „ZSR, ostoją pokoju”. Muzea stolicy Związku Radzieckiego (g. 10-15).

Radio

Program II fala Poznań 249 m

Koncerty

6.05, 7.05 — na dzień dobry, 9. — organowy, 9.45 — wieś tańczy i śpiewa, 10.50 — robotnicze zespoły świetlicowe, 11.10 — melodie operetkowe, 12.15 — poranek symfoniczny, 13.25 — rozrywki, 15 — chór „4 Asy”, 17.20, 18.30 chopinowski, 19 — melodie Dunajewskiego, 21.30 — wieczorna serenada, 22.40 — fortepianowy Es-dur nr 5, 23.20 — serenady i kolysanki na dobranoc.

Inne audycje

8.30 — Wszelchnica Radiowa, 8.50 SKRK, 9.30 — dla dzieci, 10 — przegląd prasy stołecznej, 10.05 skrzynka ogólna, 10.20 piosenka i muzyka, 11.40 — skrzynka Wszelchnicy Radiowej, 11.52 — gawęda pt. „Jak powstaje sztuczne włókno”, 13.15 — z cyklu: sylwetki uczonych: „Mieczysław Rogzłowski”, 14 — skrzynka Rozgłośni Poznańskiej, 14.10 — pt. „Koska sprawa”, 14.20 — muzyka i aktualności, 14.45 — słowno-muzyczna dla wsi pt. „Radiowe pigułki”, 15.15 — dla dzieci, 16.20 Poznańskie imprezy muzyczne, 18 — „Na fali humoru i satyry”, 19.30 — słuchawisko pt. „Przyjdą nowi bojownicy”.

Sport

22, 22.30

poniedziałek, 29 bm.

Kina

APOLLO — g. 14.30, 17 i 19.30 „Wielki obywatel”, cz. II.

Wystawy

CBWA, ul. Marcinkowska 28 — „Rzemiosło w pracach Słowiańszczyzny” (g. 10-17).

Radio

Program II fala Poznań 249 m

Pracownicy poszukiwani

Robotników budowlanych i transportowych również koblity, cieśli i murarzy na prace akordowe w/g Układu Zbiorowego w Budownictwie przyjmie Poznański Zespół Budownictwa Przemysłowego Poznań, ul. K. Rokossowskiego 101. K1913

Kamarnicy poszukiwani zgłaszać się Spółdzielni Pracy Szewskiej im. „Jana Kilińskiego” w Maszewie, pow. Nowogard, woj. Szczecińskie. K2020

Woznego i windlarza przyjmie od 1. 11. 1951 r. CRS. Zgłoszenie osobiste w gmachu CRS Poznań, plac Wolności 18, pokój 29. K2030

Lekarskie

Lekarz dentysta Edmund Bestry przyjmuje od godz. 15: Ostrów, Kościelna 15, II piętro, 11553p

Wolne posady

Gospoia do 2 osób potrzebna. Poznań Zielona 6, zakład fotograficzny. 15005g

Nauka

Trzymiesięczne nowoczesne kursy księgowości Łódź. skrvta 163 K1856

Sprzedaże

Brylanty czyste, 1.21 i 0.75 kar. lisy 2 nowe, niebieskie, futro łapki karakulowe, kurtka karakulowa, sprzedam. Oferty Głos Wlkp. dia 15022g

Kupna

Wnętrze kąpielową kupię. Oferty Głos Wlkp. dia 14875g

Szewców przyjmie natychmiast RSP Szewców i Cholewkarzy. Zgłoszenia: Poznań, Czerwonej Armii 29, I piętro. K2024

Inżyniera-mechanika, 2 tokarzy, 2 ślusarzy-sprawczaczy, 30 ślusarzy, murarza, cieślę, kowala, 2 pracowników niewykwalifikowanych przyjmą zaraz Zakłady Remontowo-Montażowe Przemysłu Papierniczego Oddział w Poznaniu, ul. Feliksa Dzierżyńskiego nr 284. Zgłoszenia przyjmują się codziennie od godz. 11-13 w biurze Zakładu pod w/w adresem. Wynagrodzenie zależne od kwalifikacji, według stawek Układu Zbiorowego w budownictwie. K2007

Platforme ogumiona sprzedam. Poznań, Szewska 3, m. 5. 15039g

Wieniadz

9400 m², prawem zabudowy, korzystnie sprzedam Poznań, Włoka 12, m. 7. 15038g

Szuka lokalu

Profesor poszukuje większego, cichego mieszkania, bliżej śródmieścia. Oferty Głos Włoka 15011g

Pracująca poszukuje pokoju umiowanego. — Oferty Głos Włoka 15040g

Małżeństwo z rocznym dzieckiem poszukuje pokoju z umeblowaniem kuchni. Oferty Głos Włoka 15051g

Stół antyk kupię

Oferty Głos Włoka 15058g, lub te lefon 72-95. 15058g

W głębinach żalu pogrążeni

żona, syn, synowa, wnuk i rodzina 15035g

W głębinach smutku pogrążeni

mał i rodzina. 15060g

W głębinach smutku pogrążeni

rodzina 15029g

U stóp Galicowej Grapy

Z dworca poroninśkiego idzie się zaledwie kilka minut. Wokół — panorama Skalnego Podhala rysuje się ostro w słonecznym po ranku. Chłodno! Z ust buchają kłębuszki pary. Między most przerzucony nad Poroncem i zbliżamy się do typowej chaty góralskiej, nie różniącej się na oko niczym od tysięcy innych, rozrzuconych w zakopiańskich dolinach.

Notuję: „W grupie chłopów wielkopolskich, którzy przyjechali do Poronina, są aktywni wiejscy, spółdzielcy i przodujący gospodarze indywidualni: Mikołaj Pańczyszyn, średniorolny chłop, wzorowy gospodarz z pow. Trzcianka, którego syn jest oficerem Wojska Polskiego; Stanisław Pankiewicz z krotoszyńskiego, wdowa, matka kilkorga dzieci; bezpartyjny Józef Mucha z Komorowa koło Mikołajki, kierownik grupy plan-

— jak to w góralskim zwyczaju — pali jakąś strasznie gryzącą machorkę. Tak jakos zawieramy znajomość, mówimy o tym, o owym, raptem stary rzuca: — A skądście psyjechali?

Wyjaśniam, że z Poznania. Góral kiwa głową. — Cepry?

Każdy, kto przyjeżdża tutaj a nie nosi góralskich spodni i opętany jest chodzeniem po szczytach — to ceper.

Widzę, po jego minie, że niebyle mi wierzy gdy mówię, że to chłopci, prawdziwi chłopci od plugi i żniwiarki przyjechali w góry.

— Widziołek — mruczy — ceprow przed wojną, widziołek po wojnie. Inne już były. Ale chłopów na hali w tyckiej gromadzie — to nie widziołek!

I stary góral z podziwem wielkim dmucha potężnie w swą fajkę.

Janusz Biniek



fol: CAF.

Wielkie Budowy Komunistu. Przed przystąpieniem do pracy przy Wielkich Budowach Komunistu, trzeba przygotować teren. Na zdjęciu: Buldożery równają ziemię pod budowę

Dzień po wszedni Kraju Rad

Pasy eukaliptusowe w Gruzji

Fragmentem stalinowskiego planu przeobrażenia przyrody w ZSRR są prace nad zakładaniem 11 eukaliptusowych, ochronnych pasów leśnych w Gruzji.

Długość tych pasów wyniesie 500 km. Staną one barierą nie do przebycia dla wiatrów pustynnych, tzw. suchowiejów, przed którymi osłonią plantacje kultur podzwrotnikowych. Na powierzchni 1500 ha zasadzono już 5 500 000 drzew. Są to pasy leśne szerokości 200 m. Drzewa eukaliptusowe sadzi się w 136 równoległych rzędach.

Udoskonalony oscylograf

Ogólnokrajowy Instytut Geofizyki Badawczej dokonał prób oscylografa — przyrządu do badania drgań mechanicznych. Urządzenie to umożliwia badanie drgań mechanicznych w różnych warunkach. W porównaniu z dotychczas używanymi przyrządami jest on bardziej wydajny i zużywa czterokrotnie mniej energii elektrycznej. Geofizyczny sposób określania pokładów szelaku, poszukiwanego do pomocy nowej aparatury sejsmicznej, daje możliwość ścisłego określania miejsca zalegania kopalni.

NA FRONCIE SKUPU ZBOŻA

„Zaden uczciwy chłop nie będzie się uchylał od obowiązku sprzedaży zboża lub ziemniaków. Wszak na te produkty czekają nasi synowie i córki w szkołach w mieście, nasi synowie w wojsku, nasi bracia po fabrykach, po kopalniach i hutach, potrzebuje też tych produktów nasza gospodarka narodowa”.

Oto słowa chłopu średniorolnego, Jana Eckmana z Grzmięcej, w województwie kosczańskim. Tak jak on, myślą i czują inni chłopci ziemniakoskajscy. Dowodem tego jest np. wykonanie w 100 proc. planu skupu zboża i ziemniaków oraz spłaty podatku gruntowego i FOR przez wszystkich chłopów gromady Pomyski Wielki.

Stanisław Wierzbicki z Komornik, w woj. warszawskim spłacił już wszystkie raty pożyczki Rozwoju Sił Polski, wyrównał w 100 proc. należności FOR i podatku gruntowego oraz odstawił 400 kg zboża ponad plan.

Chłopi gromady Zaskale w powiecie nowotarskim wykonali plan skupu zboża w 180 proc.

PRZYKŁADY PATRIOTYZMU

Każdy dzień przynosi wiele takich przykładów patriotycznej postawy chłopów pracujących, wypełniających swój obowiązek wobec państwa. Rozumieją oni sens sojuszu robotniczo-chłopskiego i w zamian za wysokie świadczenia gospodarcze, społeczne i kulturalne, które otrzymuje wieś dzięki ofiarnej pracy robotników — wykonują w terminie plan skupu zboża, ziemniaków czy żywności.

Chłopi średnio i małorolni, odstawiający zboże, w którym nie narażają na szwank swych gospodarstw hodowlanych. Państwo posiada rezerwy paszowe, które uruchamia w razie potrzeby. Przykładem tego jest pomoc dla kontraktujących trzodę chle-

wną, w postaci 100 kg śrutu zbożowej za każdego odstawnego tucznika. Toteż troska o zapewnienie bazy paszowej dla zakontraktowanej trzody chlewnej nie może wpływać hamująco na dostawę zboża. W razie potrzeby hodowca otrzyma paszę treściwą, gdyż magazyny państwowe są odpowiednio zaopatrzone.

KULACKIE MACHINACJE

Na dalszy przebieg skupu zboża usiłuje wpływać wróg klasowy. Wzrost gospodarki społecznej w mieście i na wsi sprawił, że opór kulaków, spekulatorów i innych wyzyskiwaczy przybrał na sile. Wróg nie mogący liczyć już na żadną pomoc — czy to na mikolajczykowską dywersję, czy też na odchylenie prawnicze w ruchu robotniczym — broni rozpaczliwie swych ostatnich pozycji, czując, że ginie, że grunt usuwa się mu spod nóg. Wobec bezradności swej sytuacji, chwytają się najbardziej zbrodniczych metod walki.

Żywioty kulackie na wsi w przymierzu ze spekulantem miejskim starają się wykorzystać trudności gospodarcze i przejąć w swe ręce inicjatywę wymiany towarowej między wsią a miastem.

Kulak uderza przede wszystkim na nasz front zbożowy, wiedząc, że jest to pozycja kluczowa w bitwie o zaopatrzenie ludności w miastach. Czyż nie jest wrogią robotą, wręcz sabotażem gospodarczym, postawa bogacza wiejskiego, Jana Nawrockiego z gromady Ostrow w powiecie jarosławskim? Przypadło na jego kulackie gospodarstwo 4 tony zboża. Nie odstawił ani jednego kilograma. Oburzyło to do żywego mieszkańców wsi. Mało i średniorolni wywiązali się uczciwie ze swych zobowiązań, a bogacz rozwałił im cały plan i naraża wieś na wstyd, mimo że większość chłopów dała dowód swego patriotyzmu. Napiętnowali mieszkańcy Ostrowa bogacza. Mieli też przykład, jak ostro przebiega walka klasowa na wsi.

Czyż nie na najostrzejsze potępienie zasługują kulak Jan Ożarski, gospodarujący na 17 hektarach w Dąbrowie, pow. Rawa Mazowiecka, który od dwu lat nie odstawia zboża, nie płaci podatków, zalega w FOR. Jest to najbardziej wroga, aspołeczna jednostka we wsi.

WYKONANIE PLANU ZWALNIA OD MIAREK I ODSYPU

Jak szkodliwi dla interesów wsi są tacy właśnie kulacy sabotujący dostawy zboża, świadczy sprawa zwolnienia z obowiązku tzw. miarki i odsypu. Dekret w sprawie planowego skupu zboża przewiduje, że te powiaty, w których plan został wykonany co najmniej w 90 proc., korzystają z dużego przywileju. Mianowicie nie pobiera się tam miarki w wysokości od 10,5 kg do 14 kg od 100 kg żyta czy też 8—9 kg od 100 kg pszenicy. Ponadto chłopci w tych przodujących powiatkach zwolnieni są od odsypu, tj. obowiązkowej sprzedaży dodatkowych ilości zboża przy przemiale. Odsyp np. pszenicy wynosił 20 kg.

Otóż jak doniosły ostatnie meldunki, trzy powiaty, a to Zawiercie, Bieleśko i Tarnowski Góry wykonywały już, a nawet przekroczyły roczny plan skupu. Ludność wiejska tych powiatów korzysta już ze zwolnień z miarki i odsypu.

Jasne jest, że w powiatkach takich, jak np. jarosławski, gdzie kulak Nawrocki i jego podobni sabotują skup zboża, plan może nie być wykonany i ludność nie skorzysta z dobrodziejstw, jakie przewiduje dekret o skupie zboża. W interesie ogółu chłopów mało i średniorolnych leży więc, by cały powiat wypełnił swe zobowiązania.

Chłopi pracujący muszą stać się jeszcze bardziej czujni, jeszcze usilniej demaskować i piętnować kulaków, którzy swą postawą pozbawiają wieś korzyści płynących ze zniesienia miarek. Przykład trzech przodujących powiatów powinien ich zmotywować, by baczniej śledzili robotę wrogów w rodzinnych powiatkach czy Ożarskich. Szkodników trzeba odizolować od wpływu na wieś.

Chłopi — patriotiści zwalczając wroga klasowego wypełniają plan skupu, wpłacają terminowe spłaty FOR, raty pożyczki i podatki gruntowe. To jest ich godna odpowiedź. Dzięki takiej postawie na leży się spodziewać, że bitwa o zaopatrzenie ludności miejskiej w artykuły spożywcze zostanie wygrana. Z. G.

Kraj

ROBOTNICZY OŚCZĘDZAJĄ PRĄD
Założyciele zakładów pracy podejmują ostatnio zobowiązania, mające na celu zmniejszenie zużycia energii elektrycznej. Współpracownicy o zwiększenie oszczędności energii elektrycznej w Lublinie zainicjowali robotnicy Lubelskiej Fabryki Maszyn Rolniczych, którzy przez zastąpienie liczników usprawniających zużycie będą miesięcznie produkować o 1600 kilowatów mniej, niż dotychczas.

5 TYS. IZB MIESZKALNYCH
Dyrekcja BOR-u w Krakowie oddała w bież. roku do użytku ludzi pracy około 5 tys. izb mieszkalnych. Ilość ta obejmuje osiedla w woj. krakowskim i rzeszowskim, za wyjątkiem Nowej Huty.

175 BRYGAD MŁODZIEŻOWYCH POMAGA W WYKOPKACH
W różnych miejscowościach woj. opolskiego pracuje 175 brzdag młodzieżowych, które pomagają członkom spółdzielni produkcyjnych. PGR-om oraz małym i średniorolnym chłopom w wykopkach.

22 TYS. SANDACZY WPUSZCZONO DO WISŁY
Polski Związek Wędkarski rozpoczął jesienną akcję zarybiania rzek. W okolicy Sankiej Kępy wpuszczono do Wisły 22 tys. małych sandaczy. PZW rozpoczął również zarybianie Bugu, Narwi i innych rzek. Ogółem zużyje się 3 tys. ton materiału na zarybianie.

O ZIELEŃ DLA ŁÓDZI
W najbliższych dniach pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego przystąpią do obsadzenia drzewami 26 ulic łódzkich.

RZEMIEŚNICZE PORADNIE
Korzystając z pomocy Izby Rzemieślniczej cechy w woj. krakowskim powołały do życia 52 poradnie techniczne, które obejmują swym zasięgiem prawie wszystkie dziedziny rzemiosła. Zadaniem ich jest podniesienie jakości wyrobów rzemieślniczych.

UCZA SIĘ GOTOWAĆ
W Gdyni rozpoczął się 50-godzinny kurs gotowania dla kucharek, podkuźniczek i uzdolnionych pomocy kuchennej, pracujących w stołówkach PSS. W czasie kursu kucharki przyswoją sobie najnowsze sposoby gotowania, nauczą się bardziej urozmaicać jadłospisy i przestrzegać odpowiednio go zestawienia potraw pod względem kalorycznym, aby zapewnić konsumentom smaczne i zdrowe posiłki.

Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej

156 ODCZYTÓW W SZCZECIE DNIACH

Związek Samopomocy Chł. i Tow. Wiedzy Powszechnej organizują w dniach od 24 do 29 października br. w 156 gromadach pow. gnieźnieńskiego aktualne odczyty pt.: „Obecna sytuacja w kraju i zadania wsi”. Prelegentami są aktywiści ZSCH i nauczycielstwo. (aw)

ZIEMIANKI DLA MIAST

Komitet Rodzicielski szkoły podstawowej w Kiszczowie (pow. Gniezno) omawiając na swym ostatnim posiedzeniu aktualne zagadnienia gospodarcze, zobowiązał się wraz z rodzicami prowadzić wśród właścicieli gruntów rolnych szeroką akcję propagandową w sprawie wywiązania się z obowiązków wobec państwa. Postanowiono także odstawić 3750 kg ziemniaków ponad plan, przeznaczając je dla miast. (aw)

105-OSOBOWY CHÓR DZIECI

W szkole podstawowej w Kórniku (pow. Śrem) poza nauką i pracą zespołową, dzieci biorą żywy udział w życiu kulturalno-oświatowym. Na pierwsze miejsce w bież. roku szkolnym wysuwa się w swej pracy 105-osobowy chór dziecięcy.

Chór ten podczas wszystkich uroczystości lub też dla uprzyjemnienia wieczorów ludności kórnickiej i blińskiej występuje z bogatym programem pieśni polskich i radzieckich. (jki)

WIĘCEJ TAKICH ODCZYTÓW

W sali kina „Pionier” w Żarach, odbył się ostatnio odczyt pt. „Zagadnienia wschodnie w świetle polityki międzynarodowej”. Prelegentem był delegowany lektor KC PZPR ob. Lewandowski.

Odczyt zgromadził ok. 600 słuchaczy rekrutujących się z robotników miejscowych zakładów pracy, aktywny partyjny oraz przedstawiciele inteligencji. Po odczycie została wyświetlona dla zgromadzonych słuchaczy film prod. radzieckiej pt. „Chiński cyrk”.

Odczyty takie należałoby urządzać w Żarach częściej. (eIE)

torów; spółdzielcy z Chwałibogowa pod Wrześnią...”

Ale oto wchodzimy już do wnętrza. Drzwi są wąskie, budynek drewniany. Pozostał taki, jaki był w latach 1912—14. Tutaj miesi się sławne na całą Europę — Muzeum Lenina. Powstało ono w roku 1947. Ale już wcześniej istniało na Podhalu inne muzeum o Leninie. Istniało w pamięci, w opowiadaniach tych mieszkańców Poronina, którzy znali Włodzimierza Uljanowa.

„Fajny ciek, dobry ciek — mówią starzy górale. — Rad spozierał ku halom i tamok chodził...”. „Otrzymywał dużo listów i pism, tak, że założyliśmy specjalną skrytkę na pocztę, która przyspędzała na jego na zwisko” — opowiadała żona ówczesnego kierownika poczty w Poroninie, Radkiewiczowa. O wycieczce na Rysy, w której udział brał Lenin, pisał A. Bucewicz, wówczas student Uniwersytetu Jagiellońskiego, pisał inni.

Sal w Muzeum jest osiem, gablotek i witryn osiemdziesiąt. Mówią one o całym życiu wodza Wielkiej Rewolucji. Ale — rzecz jasna — największe zainteresowanie chłopów budzą te dokumenty, które odnoszą się do pobytu Lenina w Polsce. A więc odcinek zameldowania, doniesienie posterunku austriackiej żandarmerii w Poroninie, protokół przesłuchania Lenina w Nowym Targu. Tutaj, w chacie Pawła Guta, odbywały się narady rewolucjonistów, stąd, spod lesistych zboczy Galicowej Grapy kierował Lenin proletariackim ruchem w Rosji.

Usiadłem sobie trochę na boku, by nacieszyć oko piękną, złotą jesienią w górach. Obok, przy płoci, stał stary, wąsaty góral, i

John Stuart

Spółeczeństwo amerykańskie przeciw polityce Trumana

(Korespondencja własna API)

Nowy Jork w październiku

Niedawno na uroczystości w Bibliotece Kongresu prezydent Truman uczcił 164 rocznicę uchwalenia konstytucji Stanów Zjednoczonych, umieszczając o ryginał tego dokumentu w naczyniu szklanym wypełnionym gazem helium. Po dokonaniu zaś tego aktu, zaatakował Związek Radziecki z gwałtownością zarezerwowaną dotychczas dla krytyków talentów wojskowych jego córki. Następnie, na cotygodniowej konferencji prasowej oświadczył, że polityka Stanów Zjednoczonych opiera się na sile, a nie na dyplomacji. To nie pozostało bez wpływu na zwiększenie obaw, że rząd Stanów Zjednoczonych przygotowuje się do „wojny prewencyjnej”.

Po oświadczeniu prezydenta posypały się inne, kryjące w sobie bardziej niż kiedykolwiek jawne groźby użycia siły. Władze wojskowe oznajmiły o prowadzeniu doświadczeń z bronią atomową, która może być zastosowana przeciwko wojskom nieprzyjacielskim na pierwszej linii frontu. Następnie prezy-

dent zażądał jeszcze pół miliarda dolarów na produkcję bomb wodorowych. A senator Mc Mahon, pozostający w ścisłym kontakcie z kołami Białego Domu, wystąpił z wnioskiem o sześciokrotne zwiększenie zapasu broni atomowej i uzbrojenie w nią plechoty, marynarki i lotnictwa.

Widzimy z tego, że rząd Stanów Zjednoczonych zmierza jeszcze szybciej i jeszcze bardziej zdecydowanie ku wojnie. Świadczy o tym również przebieg konferencji prasowej zwołanej przez ministra spraw zagranicznych, Achesona. Wyliczył on na niej wszystkie konferencje i układy jakie przeprowadzono i zawarto od 4 września. Acheson mówił co prawda o „dążeniu Stanów Zjednoczonych do pokoju”, lecz między wierszami można było wyczytać, że wspominał on o różnych konferencjach międzynarodowych li tylko dlatego, że by uwiidocznic politykę siły i wykazać, w jaki sposób jest ona realizowana drogą sojuszu wojskowych, obejmujących również antyradziecką armię w Niemczech Zachodnich, a także armię grecką i turecką. Objęcie Grecji i Turcji paktem atlantyckim dowodzi hipokryzji polityków amerykańskich, utrzymujących stale, że pakt ten jest tylko układem o „obronie regionalnej”. Pakt ten obejmuje teraz cały basen Morza Śródziemnego, co wraz z konszachtem z Hiszpanią frankistowską i uchyleniem restrykcji w sprawie zbro-

jeń włoskich świadczy o tym, jak daleko uoruszył się Waszyngton na drodze odbudowy starej osi antykominternowskiej faszyzmu Niemiec, Japonii i Włoch.

Obecnie Kongres stara się przyspieszyć uchwalenie dalszych miliardów na zbrojenia. Nic też jakoś nie słychać w Waszyngtonie o przesłanym kilka tygodni temu prezydentowi Trumanowi przez Przewodniczącą Najwyższej Rady ZSRR, Szernikaliście, domagającym się zwolnienia konferencji pięciu mocarstw. W miastach i wsiach amerykańskich, w fabrykach i na fermach panuje zaniepokojenie, że polityka siły może doprowadzić do katastrofy. Wpłynęło to na wzmożenie akcji w obronie pokoju, co znalazło wyraz w rezolucji uchwalonej niedawno na dorocznym zjeździe Zjednoczonego Związku Elektryków, reprezentującego 300 000 pracowników i ich rodziny. Rezolucja domagała się natychmiastowego przerwania działań wojennych na Korei i wycofania stamtąd wszystkich obcych jednostek wojskowych, jak również zwolnienia przez QNZ konferencji wielkich mocarstw w celu przeprowadzenia rokowań o „powszechnym pokoju”. Podobną rezolucję uchwalili również i inne związki zawodowe.

Amerykańska Krucjata Pokoju, w której biorą udział różne ugrupowania i osobistości, prowadzi również akcję. Między innymi zorganizowano „Miesiąc Zawieszenia Broni”, który rozpoczął się 7 październi-

ka. Amerykańska Krucjata Pokoju zwróciła się do wszystkich komitetów pokoju, organizacji kobiecych i religijnych, do związków zawodowych i młodzieżowych — o zamianę swych opinii, że problem międzynarodowy należy rozwiązywać drogą dyplomatyczną, a nie przy użyciu siły. W Chicago rozdano wśród mieszkańców 50 000 pocztówek z wezwaniem do przewartowania działań wojennych w Korei; pocztówki te mają być przesłane prezydentowi Trumanowi. W Madison, w stanie Wisconsin, na ulicach i w fabrykach rozdano wśród ludności tysiące broszur, których autorzy występują w obronie pokoju, a w Nowym Jorku setki duchownych wezmą udział we wspólnej modlitwie zorganizowanej przez Międzywyznaniowy Komitet Obrony Pokoju. Władze miejskie Nowego Jorku odmówiły temu komitetowi, w którego skład wchodzi dziesiątki duchownych, pozwolenia na zorganizowanie modlitwy w największej sali nowojorskiej, w Madison Square Gardens. Wobec tego komitet wynajął trzy wielkie sale w różnych częściach miasta aby pomieścić tysiące ludzi, którzy z pewnością wezmą udział w tej uroczystości.

Na zaostrożoną przez Białą Dom politykę pogróżek wojennych, społeczeństwo amerykańskie odpowiada wzmożoną akcją w obronie pokoju, we wszelkich formach, których obfitość cechuje amerykańskie życie publiczne.